

Sygn. akt VI P 273/15

WYROK W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie

Przewodniczący SSR Maciej Łukaszewicz

Protokolant Natalia Wierzbicka

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy E. W.

przeciwko Szkole Podstawowej im. Ks. F. J. F. w T.

o nagrodę jubileuszową

Powództwo oddała.

VI P 273/15

UZASADNIENIE

Powódka E. W. w pozwie skierowanym przeciwko Szkole Podstawowej im. Ks. F. J. F. w T., po sprecyzowaniu stanowiska (k. 51) wniosła o zapłatę kwoty 6.262,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 20 grudnia 2014r., tytułem nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy w zawodzie nauczyciela. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosła, iż pracodawca niewłaściwie nie zaliczył jej do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 19 grudnia 1984 r. do 31 sierpnia 1987 r.

Pozwana Szkoła Podstawowa im. Ks. F. J. F. w T. wniosła o oddalenie powództwa. Zdaniem strony pozwanej E. W. nie spełnia warunków do zaliczenia do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne jest, że E. W. rozpoczęła pracę w zawodzie nauczyciela z dniem 1 września 1987 r. (k. 2/B akt osobowych). Od dnia 1 września 1990 r. powódka pozostaje zatrudniona w Szkole Podstawowej im. Ks. F. J. F. w T. (k. 23/B akt osobowych). Poza sporem pozostaje również, że w okresie od 19 grudnia 1984 r. do 31 sierpnia 1987 r. powódka zamieszkiwała wraz z rodzicami w gospodarstwie rolnym (6 ha), położonym we wsi H.. Rodzice powódki zajmowali się uprawą ziemi i hodowlą zwierząt. W spornym okresie (lata 1984 - 1987) E. W. była uczniem Liceum Ogólnokształcącego w S., oddalonego od miejsca zamieszkania o około 14 kilometrów. Nauka w liceum trwała cztery lata i odbywała się w systemie dziennym. Powódka dojeżdżała do szkoły autobusem (...). Po zajęciach w szkole oraz w okresie letnich wakacji powódka pomagała rodzicom w pracach rolnych na terenie gospodarstwa (por. zeznania powódki, k. 27 oraz zeznania świadków: J. O. i M. N., k. 51v-52).

W myśl art. 47 ust. 1 pkt. 3) ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r.- Karta Nauczyciela (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 191) za 30 lat pracy nauczyciel otrzymuje nagrodę jubileuszową w wysokości 150% wynagrodzenia miesięcznego. Na podstawie

art. 47 ust. 2 ustawy wydane zostało rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 30 października 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania okresów pracy i innych okresów uprawniających nauczyciela do nagrody jubileuszowej oraz szczegółowych zasad jej obliczania i wypłacania (Dz.U. z 2001r., Nr 128, poz. 1418). W § 1 w/w rozporządzenia określono, że do okresu pracy uprawniającego nauczyciela do nagrody jubileuszowej zalicza się wszystkie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one zaliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

W art. 1 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. z 1990 r., Nr 54, poz. 310) wskazano, że ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy albo porozumienia w sprawie zakładowego systemu wynagradzania przewidują wliczanie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy, do stażu tego wlicza się pracownikowi także przypadające po dniu 31 grudnia 1982 r. okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym **w charakterze domownika** w rozumieniu **przepisów** o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Przepisami takimi w okresie spornym była ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. z 1982r., Nr 40, poz. 268 - obecnie nie obowiązująca). Zgodnie z tym aktem prawnym za "domownika" uważano „członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania” (art. 2 pkt. 2 tej ustawy). Z kolei w art. 61 pkt. 1 tejże ustawy wskazano, iż zasady uznawania dochodów z prowadzenia gospodarstwa rolnego za główne źródło utrzymania określa Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia. W wydanym na tej podstawie rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1983r., Nr 21, poz. 94) wyjaśniono w §2 ust. 1 pkt 2, że przy ustalaniu obowiązku ubezpieczenia domowników uznaje się, że praca domownika w gospodarstwie rolnym stanowi jego główne źródło utrzymania, jeżeli nie osiąga on dochodów z innych źródeł w wysokości przekraczającej miesięcznie połowę najniższego wynagrodzenia obowiązującego w gospodarce uspołecznionej. Natomiast w § 2 ust. 2 pkt 1 w/w rozporządzenia wyjaśniono, iż praca domownika w gospodarstwie rolnym nie stanowi głównego źródła utrzymania, jeżeli domownik kształci się w szkole ponadpodstawowej lub wyższej.

Orzecznictwo sądów powszechnych w zasadzie nie wypowiedało się w kwestii wykładni terminu „domownik” w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (ustawa ta obowiązywała do 31 grudnia 1990r.) na potrzeby stosowania ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy. Praktyka orzecznicza sądów administracyjnych była zaś w tym zakresie różna. Z jednej strony sądy administracyjne w swoich wyrokach stanęły na stanowisku, że praca określonej osoby w gospodarstwie rolnym powinna być oceniana z punktu widzenia szeroko rozumianych „przepisów” o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, a więc również wydanego na tle tej ustawy rozporządzenia wykonawczego Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tak m.in. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 20 września 2006r., (...) SA/WA 983/06, LEX nr 265605 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Ł. z dnia 31 stycznia 2007 r., (...) SA/Łd 425/06). Z kolei w wyrokach wydawanych po 2010 r. sądy administracyjne wykluczały możliwość zastosowania w wykładni pojęcia "domownik" przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin - w zakresie dotyczącym osób uczęszczających do szkoły (por. zapoczątkowujący tą linię wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2010 r., I OSK 650/10, LEX nr 1338917; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z dnia 8 września 2011 r., (...) SA/Ke 428/11, LEX nr 966370; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z dnia 4 lipca 2011 r., (...) SA/Ke 487/13, LEX nr 1447399; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 26 września 2006 r., (...) SA/WA (...),

LEX nr 1629787). W wyrokach tych sądy administracyjne przyjęły że §2 wspomnianego wyżej rozporządzenia określa „warunki konieczne do spełnienia przy ustalaniu obowiązku ubezpieczenia domowników” a "nauka w szkole ponadpodstawowej wyklucza uznanie danej osoby za domownika, ale tylko dla potrzeb ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu". W konsekwencji, powołany przepis § 2 ust. 2 pkt. 1 rozporządzenia służył w istocie „zwolnieniu z ustawowego obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu osób kształcących się w szkołach ponadpodstawowych i wyższych”. W orzeczeniach tych wskazywano, że "Nie sposób bowiem przyjąć jako zasady (...) iż samo kształcenie się w szkole ponadpodstawowej oznacza, iż praca w gospodarstwie rolnym nie jest głównym źródłem utrzymania. Powstaje bowiem pytanie, co w takim przypadku stanowi główne źródło utrzymania osoby, która dopiero pobiera naukę w szkole ponadpodstawowej".

Sprawa niniejsza i przepisy w niej stosowane dotyczą szeroko pojętego wynagrodzenia pracownika (nagroda jubileuszowa). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN (np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 maja 2006 r., OSNP 2007/9-10/132; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1967 r., II PR 151/67, OSNCP 1968 nr 3, poz. 40; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1966 r., III PZP 20/66, OSNCP 1967 nr 3, poz. 44; uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1972 r., III PZP 39/71, OSNCP 1972 nr 7-8, poz. 123) przepisy płacowe należy interpretować ściśle, z wyłączeniem wykładni rozszerzającej, ścieśniającej lub analogii. W kontekście powyższego podkreślić należy, iż ustawa z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy odwołuje się do przypadających po dniu 31 grudnia 1982 r. okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika w rozumieniu „przepisów” o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Zdaniem Sądu, użyte w w/w ustawie sformułowanie „w rozumieniu przepisów”, a nie „w rozumieniu ustawy” nie jest przypadkowe i należy wyklądać je ściśle. Sformułowanie to wskazuje, że ustawodawca nakazuje stosować przy wykładni pojęcia "domownika" nie tylko przepisy obowiązującej wówczas ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, ale również wydane w wykonaniu tej ustawy rozporządzenia wykonawcze, które również mieszczą się w definicji „przepisów prawa”. W chwili uchwalania ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy wiadomo było, że pojęcie domownika definiuje nie tylko ustawa, ale i rozporządzenie, gdyby ustawodawca nie chciał stosować w tym zakresie rozporządzenia, z pewnością dałby temu wyraz w treści przepisu. Ponadto, jak wskazano powyżej, sama treść art. 61 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin wyraźnie wskazuje, że regulacje zawarte we wskazanym wyżej rozporządzeniu wykonawczym stanowią nic innego jak dookreślenie i uściślenie pojęcia "domownika" użytego w ustawie i nie można się nimi posługiwać odrębnie.

Ustosunkowując się do odmiennej wykładni zaprezentowanej m.in. w cytowanym szeroko powyżej wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 października 2010 r., I OSK 650/10, LEX nr 1338917 należy wskazać, że sąd w składzie niniejszym nie godzi się ze stwierdzeniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, że § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin nie stanowi elementu definicji ustawowej domownika, gdyż ma on zastosowanie tylko przy „ustalaniu obowiązku ubezpieczenia domowników”. Taki wniosek nie ma żadnego oparcia w ustawie, a nawet jest wprost sprzeczny z treścią art. 61 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, wyraźnie wskazującym iż to rozporządzenie ma określić zasady uznawania dochodów z prowadzenia gospodarstwa rolnego za główne źródło utrzymania, a więc warunki konieczne do spełnienia, aby wypełnić element definicji ustawowej domownika. Ponadto należy jeszcze raz podkreślić, że ustawa z dnia 20 lipca 1990 r. dopuszczając możliwość wliczania okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, wskazuje na przypadające po dniu 31 grudnia 1982r. okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym w charakterze domownika w rozumieniu „przepisów” o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, a więc nie tylko samej ustawy ubezpieczeniowej, ale również rozporządzeń wykonawczych wydanych na jej tle.

Niezrozumiała wydaje się być konkluzja Naczelnego Sądu Administracyjnego, który przyjął, że rozporządzenie z dnia 28 marca 1983 r. i definicje tam zawarte będą miały zastosowanie jedynie dla potrzeb ustalenia obowiązku

podlegania ubezpieczeniu społecznemu domownika, skoro cała ustawa ubezpieczeniowa z 1982 r. poświęcona jest kwestiom „obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników”. Ustawa ta nie miała innego celu niż zdefiniowanie kto podlega ubezpieczeniu społecznemu, nie jest więc jasne dla jakich innych potrzeb zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego ustawa ta miałaby tworzyć jeszcze inne zakresowo pojęcie domownika, do jakich innych celów. Widoczne jest to również w definicji domownika w samej ustawie (art. 2 ust. 2), gdzie wyłącza się z tego pojęcia osoby podlegające ubezpieczeniu na podstawie innych przepisów. Ustawa z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy staż pracy rolniczej zrównywała co do swej wagi ze stażem pracy pracowniczym. Oczywistym więc jest, że wymagała by zaliczana praca w rolnictwie miała odpowiednią intensywność, a nie była marginalnym zajęciem. Stąd zrozumiąły jest wymóg, by od chwili kiedy członków rodzin rolników objęto możliwością ubezpieczenia społecznego, dla zaliczenia ich stażu pracy w rolnictwie do stażu pracowniczego wymagane było, by intensywność tej pracy była tego stopnia, który umożliwiał objęcie ubezpieczeniem społecznym jako domownika.

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w uzasadnieniu swojego wyroku zawarł tezę (powtarzaną konsekwentnie w kolejnych wyrokach Wojewódzkich Sądów Administracyjnych), że cyt. „nie sposób przyjąć jako zasady, iż samo kształcenie się w szkole ponadpodstawowej oznacza, iż praca w gospodarstwie rolnym nie jest głównym źródłem utrzymania” albowiem „co w takim przypadku stanowi główne źródło utrzymania osoby, która dopiero pobiera naukę w szkole ponadpodstawowej”. Zdaniem sądu w niniejszym składzie oczywistym wydaje się, że co do zasady głównym źródłem utrzymania osoby małoletniej pobierającej naukę jest obowiązek alimentacyjny ze strony rodziców. Należy bowiem przypuszczać, że gdyby powódka w latach swojej nauki w ogóle nie świadczyła pracy w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, na jej ustawowych przedstawicielach i tak ciążyłby obowiązek alimentacyjny względem córki.

Podsumowując, jako że w spornym okresie od 19 grudnia 1984 r. do 31 sierpnia 1987 r. E. W. kształciła się w szkole ponadpodstawowej - liceum ogólnokształcącym, nie może być uznana za domownika, w rozumieniu art. 2 ust. 2 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Konsekwencją powyższego jest niedopuszczalność wliczenia spornego okresu do pracowniczego stażu pracy, o którym mowa w art. 1 ust. 1 pkt. 3) ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. To z kolei skutkuje przyjęciem, że na dzień 19 grudnia 2014r. E. W. nie osiągnęła stażu pracy, uprawniającego do nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy.

Stąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji.